

Sygn. akt I ACa 809/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Marta Szczocarz-Krysiak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G., A. G. i K. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 28 lutego 2013 r., sygn. akt I C 312/12

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punktach 1. 2. 3. i 4. o tyle, że zasądzone zadośćuczynienie obniża do kwot po 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych,

b) w punkcie 6. w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 2 000 (dwa tysiące) złotych tytułem opłaty od pozwu, od której powódki były zwolnione i odstępuje od obciążania powódek resztą tej opłaty;

2) w pozostałym zakresie apelację oddala;

3) koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

Sygn. akt I ACa 809/13

UZASADNIENIE

Powódki R. G., A. G., K. G. i P. G. domagały się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego (...) SA kwot po 20 000 zł. na rzecz każdej z nich tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – Ł. K..

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że Ł. K., jako teściowa R. G. i babcia pozostałych powódek nie była dla nich osobą bliską w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

W dniu 15 września 2010 roku w miejscowości G. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący samochodem dostawczym marki F. (...) J. K., jadąc w kierunku miejscowości K., po zjechaniu na przeciwny pas ruchu, zderzył się z jadącym w kierunku C. samochodem ciężarowym marki S. z przyczepą kierowanym przez S. P.. W wyniku wypadku kierujący samochodem marki F. (...) J. K. oraz pasażerka Ł. K. ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia.

Zmarła w wypadku Ł. K. była teściową powódki R. G. oraz babcią powódek A. G., K. G. i P. G.. Ł. K. z powódkami łączyła bardzo silna więź emocjonalna; spędzały one ze sobą wiele czasu. Mąż R. G., a syn Ł. K. - W. G., cierpiał na poważne schorzenia kardiologiczne i wymagał opieki. U R. G. z kolei ujawniła się choroba nowotworowa. Sytuacja życiowa oraz materialna w rodzinie G. była bardzo trudna. Ł. K. pomagała rodzinie syna. Wspierała powódki w aspekcie psychicznym. Pomagała R. G. w opiece nad chorym mężem. Pomagała w wychowywaniu wnuczek A., K. i P.. Odbierała wnuczki ze szkoły i z przedszkola, gotowała im obiady. Najstarsza wnuczka A. G. pomagała babci sprzedawać jajka na targu i wykonywała prace porządkowe w domu. Ł. K. obdarowywała wnuczki prezentami, uczestniczyła w uroczystościach szkolnych i przedszkolnych. Spędzała z powódkami święta i inne uroczystości. Wspierała także powódki materialnie. Kupowała im jedzenie i ubrania, współfinansowała szkolne wycieczki, sfinansowała A. G. kurs prawa jazdy. R., A., K., P. G. bardzo przeżyły śmierć – odpowiednio teściowej i babci. Straciły niezwykle ważną w ich życiu osobę.

Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., udzielająca w realiach niniejszej sprawy ochrony ubezpieczeniowej, odmówiła powódkom wypłaty zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe ustalenia oraz fakt, że pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za sprawcę wypadku komunikacyjnego Sąd Okręgowy wskazał, że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia znajduje oparcie w treści art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973, wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.). Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, nie sprecyzował jednak zasad ustalania jej wysokości. Nie ulega wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Ustalenie rozmiaru krzywdy, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do okoliczności danego wypadku. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną. Nie oznacza to jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależnie od stopy życiowej poszkodowanego. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż o ile konsekwencją poprzednio przedstawianej w judykaturze zasady – w myśl której wysokość „odpowiedniej sumy” powinna być „utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” – była tendencja do zasądzenia

przez sądy tytułem zadośćuczynienia sum raczej skromnych, o tyle w ostatnich latach można zaobserwować jej korektę w kierunku zasądzania na rzecz poszkodowanych zdecydowanie wyższych kwot pieniężnych.

Uprawnionymi do żądania kompensaty na gruncie art. 446 § 4 k.c. są wyłącznie najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Krąg uprawnionych podmiotów obejmuje nie tylko małżonka, dzieci i rodziców zmarłego (tak jak podaje pozwana spółka), ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 268). Przy ustalaniu osób uprawnionych do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. należy więc mieć na uwadze faktyczny układ stosunków, a więc wzajemne relacje i układ stosunków rodzinnych, wzajemną bliskość i wspólność osobistą i gospodarczą.

Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że powódki R. G., A. G., K. G. i P. G. należały do najbliższych członków rodziny Ł. K.. Powódki i Ł. K. łączyła bardzo silna więź emocjonalna. Powódki bardzo przeżyły śmierć - odpowiednio teściowej i babci. Ł. K. była osobą aktywną. Wspierała synową R. G. i wnuczki, których sytuacja życiowa była bardzo trudna. Pomagała synowej w opiece nad chorym mężem. Pomagała także w wychowywaniu wnuczek – odbierała je z przedszkola, szkoły, gotowała im obiady. Ł. K. i powódki często się widywały, spędzały razem święta i inne uroczystości. Zmarła pomagała rodzinie G. także w aspekcie materialnym m.in. kupowała im jedzenie i ubrania, współfinansowała szkolne wycieczki, sfinansowała wnuczce kurs prawa jazdy. Powyższe okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, że zmarła Ł. K. była niezwykle ważną osobą w życiu R. G., A. G., K. G. i P. G.. Powódki bardzo przeżyły niespodziewaną śmierć Ł. K. i bardzo im jej brakuje.

Z tych wszystkich względów Sąd zasądził na rzecz każdej z powódek kwoty po 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy nie podzielił oceny pozwanej spółki jakoby kwoty te były rażąco wygórowane. Wręcz przeciwnie, żądane pozwem kwoty ocenił jako raczej skromne.

Odsetki od żądanych kwot Sąd zasądził od dnia wytoczenia powództwa. Nie ma racji Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., że odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny zostać zasądzone od dnia wydania wyroku. Stanowisko takie nie znajduje uzasadnienia. Zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od daty wyrokowania w istotny sposób preferowałoby interesy zobowiązanego i skutkowałoby odwlekaniem wypłaty odszkodowań ze względów ekonomicznych (tak też SA w Katowicach w wyrokach z dnia 19 grudnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 784/12 i z dnia 7 września 2007 roku, sygn. akt I Ca 458/07).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Rozstrzygając o kosztach, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódek solidarnie kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 4.000,00 zł tytułem opłaty od pozwu, której powódki nie miały obowiązku uiścić. Wskazał Sąd jako podstawę orzeczenia o kosztach art. 98 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucał pozwany naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskutek uchybienia zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, wybiórczą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności wyjaśnień powódek odnośnie stopnia istniejących między nimi a poszkodowaną więzi rodzinnych i wzajemnych relacji oraz zakresu krzywdy powódek i wysokości należnego im zadośćuczynienia. Naruszył – zdaniem apelującego – Sąd Okręgowy także art. 328 § 2 k.p.c. przez nienależyte wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i niewłaściwe uzasadnienie, które fakty, zdaniem Sądu, zostały udowodnione. Nadto zarzucał pozwany Sądowi Okręgowemu błąd w ustaleniach faktycznych, w szczególności przez przyjęcie:

- że stopień istniejących więzi między powódkami a poszkodowaną uzasadnia uznanie powódek za najbliższych członków rodziny,
- że zakres i rozmiar krzywdy doznanej przez powódki wskutek śmierci Ł. K. daje podstawę do przyznania im tytułem zadośćuczynienia kwot po 20 000zł.,
- że śmierć Ł. K. spowodowała u powódek wstrząs, silne negatywne przeżycia emocjonalne podczas gdy powódki nie korzystały z pomocy psychologa, nie doznały uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem śmierci teściowej i babci wykraczającego poza ramy normalnej reakcji żałoby, proces ten nie był u nich nasilony ani przedłużony,
- że poszkodowana opiekowała się wnuczkami i pomagała w ich wychowaniu, odbierała ze szkoły i przedszkola, podczas gdy mogło to mieć miejsce wiele lat temu.

Błędy w ustaleniach faktycznych miały – zdaniem apelującego – wynikać także z pominięcia faktu, że powódki nie mieszkały razem z poszkodowaną, nie prowadziły wspólnego gospodarstwa domowego i że najbliższą rodziną zmarłej był jej mąż. Pomiął Sąd Okręgowy również to, że poszkodowana odwiedzała, pomagała i miała takie same dobre relacje z pozostałymi członkami rodziny tj. siostrą, braćmi, córką, zięciem i pozostałymi wnukami. W konsekwencji błędnych ustaleń Sąd Okręgowy naruszył – jak zarzucał pozwany w apelacji – przepisy prawa materialnego, a to art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powódki wykazały swe roszczenie tak co do zasady jak i co do wysokości oraz art. 446 § 4 k.c. przez uznanie, że powódki należą do kręgu najbliższych członków rodziny poszkodowanej i przyznanie powódkom kwoty niewspółmiernej do doznanej krzywdy.

Wnosił pozwany o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Nie były uzasadnione zarzuty apelacji dotyczące poprawności ustaleń Sądu Okręgowego w zakresie relacji łączących powódki z Ł. K.. Sąd Okręgowy bowiem bardzo wnikliwie badał jaki stopień zażyłości łączył powódki ze zmarłą Ł. K.. Wskazał Sąd Okręgowy, że Ł. K. pomagała powódkom opiekując się wnuczkami, odbierając je ze szkoły czy przedszkola wówczas, gdy tego wymagały. W sposób oczywisty odnosić się to musi do faktów istniejących wiele lat przed wypadkiem, a powołanie się na te okoliczności uzasadnione były określeniem długotrwałości i intensywności uczestnictwa Ł. K. w codziennym życiu powódek. Nie ulega także wątpliwości, że Ł. K. nie prowadziła wspólnego gospodarstwa z rodziną powódek, jednak szczególna sytuacja w której znalazły się powódki, związana zarówno z ciężką chorobą W. G. jak i nowotworową chorobą powódki R. G., sprawiła że pomoc teściowej i babci była szczególnie pożądana w tym trudnym dla rodziny okresie. Pomoc świadczona przez Ł. K., częstotliwość jej odwiedzin i wiedza o wszelkich problemach życia codziennego rodziny jej syna uzasadniały uznanie, że w istocie Ł. K. była członkiem rodziny powódek, chociaż z nimi nie mieszkała. Uczestniczyła nie tylko w ważnych wydarzeniach tej rodziny lecz była obecna w ich życiu codziennym. Na przeszkodzie temu ustaleniu nie stoi – wbrew zarzutom apelacji - fakt, że Ł. K. w podobnym, prawdopodobnie, stopniu uczestniczyć mogła w życiu rodziny swej córki. Wszystkie te okoliczności prawidłowo powołał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zajętego stanowiska, że Ł. K. była dla powódek najbliższym członkiem rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Z tych też przyczyn nie był uzasadniony zarzut pozwanego dotyczący naruszenia tego przepisu w zakresie uznania powódek za osoby uprawnione do dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią Ł. K..

Uzasadnione natomiast okazały się zarzuty apelacji dotyczące wysokości zasądzonych na rzecz powódek kwot. Sąd Okręgowy – jak słusznie zarzuca apelujący – nie powołał żadnych motywów swej oceny, że żądania powódek były w całości uzasadnione. Prawidłowe zastosowanie art. 446 § 4 k.c. wymaga ustalenia i rozważenia okoliczności uzasadniających „odpowiedniość” sumy zadośćuczynienia, o którym mowa w tym przepisie. Zasadniczą przesłankę określającą rozmiar należnego zadośćuczynienia stanowi stopień natężenia doznanej krzywdy, w tym przypadku wywołanej śmiercią osoby bliskiej. Nagła śmierć Ł. K. wywołała silne negatywne przeżycia u powódek, co związane

było przede wszystkim z sytuacją w rodzinie powódek. W chwili śmierci Ł. K. mąż powódki R. G. i ojciec pozostałych powódek był poważnie chory, wymagał opieki, rodzina powódek była w bardzo trudnej sytuacji finansowej, dlatego utrata osoby tak wiele znaczącej w życiu rodziny powódek, bo wspierającej powódki zarówno psychicznie jak i materialnie, spowodowała krzywdę uzasadniającą zasądzenie zadośćuczynienia. Zgodzić należy się jednocześnie z apelującym, gdy podkreśla, że stopniowa stabilizacja rodziny powódek, związana z dorastaniem i usamodzielnianiem się wnuczek Ł. K. uzasadnia z kolei uznanie, że cierpienia psychiczne po śmierci Ł. K. nie powinny mieć charakteru długotrwałego. Okoliczności te uzasadniają - w ocenie Sądu Apelacyjnego – przyznanie powódkom zadośćuczynienia w wysokości po 10 000 zł. Kwoty te stanowią będą właściwą rekompensatę opisaną krzywdy powódek, z pewnością stanowią będą ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie mieścić się będą w rozsądnych granicach.

Dlatego na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części zasądzonej zadośćuczynienia, określając je na kwoty po 10000 zł. na rzecz każdej z powódek.

W związku z obniżeniem zasądzonych kwot obniżono również na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych podlegającą pobraniu od pozwanego kwotę opłaty sądowej, a na mocy art. 113 ust. 4 tej ustawy odstąpiono od obciążania powódek resztą nieuiszczonej opłaty.

Apelacja w pozostałym zakresie nie była uzasadniona i podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniesiono na mocy art. 100 k.p.c.